

Sygn. akt II AKa 396/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Józef Ciurko (spr.)

Sędziowie: SA – Barbara Lubańska-Mazurkiewicz

SA – Anna Zdziarska

Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale oskarżycielki posiłkowej E. U.

i Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz - Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r.

sprawy D. Z.

oskarżonej z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 sierpnia 2013 r. sygn. akt XVIII K 336/12

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. Zwalnia oskarżoną do uiszczenia kosztów sądowych za instancję odwoławczą, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2013 r. sygn. akt XVIII K 336/12 uznał oskarżoną **D. Z.** za winną tego, że w dniu 13 maja 2012 r. w W. w mieszkaniu nr (...) przy ulicy (...) działając w zamiarze ewentualnym pozbawiła życia S. U. w ten sposób, że zadała mu co najmniej dwa ciosy narzędziem, ostrokończastym w okolicy przedniej części klatki piersiowej, w wyniku czego spowodowała u S. U. obrażenia ciała w postaci ran klutych przedniej części klatki piersiowej, co skutkowało w konsekwencji jego zgonem, tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał i wymierzył karę 10 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył D. Z. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie o dnia 13 maja 2012 r. do dnia 30 sierpnia 2013 r.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił jako zbędne dla postępowania przymioty ujawnione w wykazie dowodów rzeczowych nr I/12 pod pozycjami: 1-5, 10, 13, 15 – D. Z., pod pozycjami: 11, 14, 16-18 – E. U., za przedmioty wymienione pod pozycjami: 6, 7, 21, 22 – pozostawił w miejscu ich przechowywania.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek poprzez zniszczenie dowodu rzeczowego ujawnionego w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycją 8.

Apelację od wyroku wywiodła obrończyni oskarżonej, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.), tj.:

1. art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o przeprowadzenie opinii uzupełniającej biegłych psychiatrów i psychologa, którzy wspólnie wydali pisemną opinię sądowo - psychiatryczną i psychologiczną, a w konsekwencji przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych odrębnie: psychiatrów - na rozprawie w dniu 16 stycznia 2013 r., zaś psychologa - na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2013 r.;

2. art. 410 k.p.k. poprzez nie oparcie zaskarżonego wyroku na wszystkich ujawnionych w toku rozprawy okolicznościach, a mianowicie pominięcie wniosków biegłej psycholog K. P. przedstawionych na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2013 r., dotyczących stanu emocjonalnego oskarżonej w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż zdarzenie, którego skutkiem była śmierć pokrzywdzonego było typowym dla związku oskarżonej i pokrzywdzonego wydarzeniem i nie różniło się niczym od innych awantur mających miejsce w ww. związku, zaś życie i zdrowie oskarżonej nie było w dniu 13 maja 2012 r. niczym zagrożone;

3. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie własnych, nie mających oparcia w materiale dowodowym ustaleń, iż oskarżona jest osobą podatną na pęknięcie naczyń krwionośnych, dlatego wylewy podskórne powstają na jej ciele także w wyniku niewielkich obrażeń, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż krytycznego dnia ładunek agresji ze strony pokrzywdzonego nie był jakościowo i ilościowo różniący się od poprzednich zajęć z udziałem D. Z. i S. U.,

dlatego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu celem ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrończyni oskarżonej nie była zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o całokształt ujawnionych dowodów, które zostały poddane swobodnej ocenie, zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., zaś swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnił w oparciu o art. 424 k.p.k.

Wyjaśnienia oskarżonej poddał wnikliwej ocenie w konfrontacji z zeznaniami świadków oraz opiniami biegłych sądowych. Sąd Apelacyjny w pełni je podzielił, tym bardziej, że skarżąca nie przedstawiła w apelacji argumentu, który mógłby skutecznie podważyć zasadność rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Na wstępie należało przyznać rację skarżącej, że biegli psychiatrzy i psycholog powinni być łącznie przesłuchani na rozprawie, niemniej jednak ich odrębne przesłuchanie na rozprawach w dniach 16 stycznia 2013 r. (biegli psychiatrzy) i 30 sierpnia 2013 r. (biegły psycholog) nie miało wpływu na treść wyroku.

Opinie biegłych złożone zarówno na rozprawie jak w śledztwie były pełne, jasne i nie wykluczały się wzajemnie. Biegli wypowiedzieli się

w nich na temat emocji towarzyszących oskarżonej i pokrzywdzonemu zarówno w trakcie zdarzenia, jak i przed nim. W tej sytuacji Sąd oddalił na mocy art. 201 k.p.k. wniosek dowodowy obrońcy o dopuszczenie opinii uzupełniającej biegłych psychiatrów i psychologa, gdyż obrońca nie wykazał konieczności jej uzupełnienia.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że o przyjęciu działania w stanie silnego wzburzenia nie decydują biegli, przede wszystkim psycholog, lecz Sąd. Nadto należy pamiętać, że stan silnego wzburzenia musi być usprawiedliwiony okolicznościami. Analizując wyczerpujące uzasadnienie zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy wyjaśnił dlaczego nie przyjął działania oskarżonej w stanie silnego wzburzenia.

W świetle przyjętej praktyki orzeczniczej, silne wzburzenie – to stan emocjonalny wywołany czynnikami zewnętrznymi, będący wynikiem indywidualnych odczuć zależnych od odporności psychicznej człowieka, temperamentu, umiejętności panowania nad sobą i innych wrodzonych lub nabytych właściwości (OSNKW 1978 r. z. 10 poz. 114).

W realiach niniejszej sprawy biegli nie doszukali się, w chwili zdarzenia 13 maja 2012 r., szczególnych, wrażliwych dla oskarżonej bodźców, które nie występowały w przeszłości. Do zdarzenia doszło w wyniku awantury pomiędzy oskarżoną, a pokrzywdzonym, gdy oboje byli w stanie nietrzeźwości. Ładunek agresji ze strony pokrzywdzonego nie był jakościowo i ilościowo różniący się od poprzednich zajęć, wzajemnej agresji oskarżonej i pokrzywdzonego. Do wzajemnych awantur dochodziło między nimi od kilku lat, pod wpływem alkoholu.

W opinii biegłych emocje w związku były skrajne od miłości po agresję. Nadto oskarżona nie była uzależniona od pokrzywdzonego.

Z zeznań siostry oskarżonej świadka A. Z. wynika, że oskarżona darzyła pokrzywdzonego uczuciem. Siostra radziła jej, aby zostawiła pokrzywdzonego, odeszła od niego z uwagi na jego skłonności do alkoholu i awanturowania się, niemniej jednak oskarżona odmawiała siostrze i miała jej za złe, że ingeruje w jej prywatne życie i stosunki między nią, a pokrzywdzonym. Oskarżona była agresywna nawet względem swojej córki K. S. i siostry A. Z.. Oskarżona mimo istniejących możliwości nie zaprzestała utrzymywania kontaktów z pokrzywdzonym. Agresja była nieobcym dla niej, sposobem regulowania relacji z pokrzywdzonym, zaś spożyty przez nią alkohol sprzyjał odreagowaniu napięcia emocjonalnego, jednakże знаła ona swoje reakcje na alkohol.

Biegli psychiatrzy jak i psycholog na rozprawie podtrzymali opinie sporządzone na piśmie w trakcie śledztwa, zaś strony miały możliwość zadawania im pytań. Wprawdzie biegli byli słuchani przez Sąd na różnych rozprawach, niemniej jednak na rozprawach nie złożyli różniących się opinii. Sama skarżąca w apelacji podkreśliła, że opinia na piśmie zawiera wszystkie elementy wymagane w art. 200 k.p.k. i nie wskazuje w apelacji z jakich powodów opinia nie spełnia wymogów określonych w art. 201 k.p.k.

Tymczasem Sąd Okręgowy dokonał logicznej oceny opinii biegłych psychiatrów i psychologa, dochodząc do słusznych wniosków, że jest ona pełna, jasna i nie zachodzi sprzeczność między opiniami złożonymi w śledztwie i na rozprawie.

Skarżąca w apelacji czyniła zarzut, że Sąd Okręgowy oddalając wniosek o łączne przesłuchanie biegłych, zapoznał się jedynie ze stanowiskiem biegłej psycholog, zaś biegli psychiatrzy w ogóle się nie wypowiedzieli w kwestii afektu. Tymczasem ocena działania w ramach emocji jest domeną przede wszystkim biegłego psychologa, który w tej kwestii zajął stanowisko, zaś z analizy opinii biegłych psychiatrów wynika, że emocje oskarżonej były także przedmiotem ich oceny, chociażby

w stwierdzeniu z rozprawy, że emocje w związku oskarżonej z pokrzywdzonym były skrajne od miłości po agresję (k. 533-544).

Biegła psycholog na rozprawie powiedziała, że „Emocja to jest właśnie afekt” (k. 688), niemniej jednak to Sąd ocenia i ustala czy

w sprawie oskarżona działała w stanie silnego wzburzenia. Nie każda emocja jest afektem. Opinia biegłych psychiatrów i psychologa nie przesądza o działaniu w takim stanie.

Sąd Okręgowy logicznie uzasadnił, dlaczego nie przyjął działania oskarżonej w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy nie przyjął działania oskarżonej w stanie silnego wzburzenia, bowiem nie wystąpił u niej afekt fizjologiczny tak silny, że ograniczał kontrolną w stosunku do uczuć rolę rozumu sprawcy. Stan ten nie został wywołany czynnikami zewnętrznymi niezawinionymi przez oskarżoną.

W związku między oskarżoną, a pokrzywdzonym istniały patologiczne relacje, oboje nadużywali alkoholu pod wpływem, którego dochodziło między nimi do awantur, rękoczynów nawet z użyciem niebezpiecznych narzędzi. W trakcie ich wspólnego pożycia oskarżona ugodziła nożem pokrzywdzonego, innym razem pokrzywdzony strzelił do niej z broni. Oboje posiadali obrażenia. W dniu zdarzenia, przed jego zajściem świadek M. W., wychodząc z mieszkania widziała u oskarżonej siniaki na rękach, niewątpliwie powstałe w trakcie wcześniejszej awantury z pokrzywdzonym.

Awantura krytycznego dnia była typowym dla tego związku wydarzeniem, podobnym do wcześniejszych. Emocje oskarżonej nie były tak silne, aby ograniczały jej kontrolę nad sposobem działania, zaś pokrzywdzony nie dominował i nie ograniczał jej swobody działania.

Skarżąca w apelacji także nie wykazała, że w jej ocenie wzburzenie było usprawiedliwione okolicznościami.

Silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami to takie, które w ocenach społecznych może zasługiwać na zrozumienie z punktu widzenia zasad moralnych.

Nie można usprawiedliwiać patologii, wzajemnej agresji wywołanej stanem nietrzeźwości.

Tego rodzaju styl życia, zachowania się i postawy nie zasługują w ocenie społecznej na zrozumienie, usprawiedliwienie i współczucie i byłyby zaprzeczeniem instytucji silnego wzburzenia.

Wobec tego, że skarżąca w apelacji nie przedstawiła argumentu, który mógłby skutecznie podważyć zasadność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie zawinienia oskarżonej, a Sąd należycie uzasadnił swoje stanowisko, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku skarżącej i nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w tej części.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonej karę pozbawienia wolności współmierną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu uwzględniając w odpowiednim stopniu okoliczności obciążające i łagodzące oraz naganną postawę pokrzywdzonego, czemu dał wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Sąd podkreślił agresywne zachowanie się oskarżonej oraz nadużywanie alkoholu, co miało negatywny wpływ na jej sytuację rodzinną.

Tak wymierzona kara powinna spełnić cele wychowawcze oraz zapobiegawcze.

Wobec braku majątku u oskarżonej oraz możliwości zarobkowania w warunkach izolacji więziennej, Sąd Apelacyjny zwolnił ją od uiszczenia kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.